

ARCHITEKTURA BRZEŚCIA NAD BUGIEM W LATACH II RZECZYPOSPOLITEJ

MICHAŁ PSZCZÓŁKOWSKI

STRESZCZENIE

Brześć nad Bugiem to miasto, którego szczególnie rozwój przypadł na lata międzywojenne. W tym okresie pełniło ono funkcję stolicy województwa, będąc siedzibą licznych organów administracji wojewódzkiej i powiatowej. Nowa ranga przyczyniła się do rozwoju urbanistycznego i architektonicznego miasta. Zadaniem priorytetowym stało się wprowadzenie zabudowy monumentalnej kształtującej wielkomiejski wizerunek, okazałe formy architektoniczne miały też dowodzić potęgą i stabilności państwa polskiego. Rozwijała się w tym nurcie także architektura mieszkaniowa, związana m.in. z potrzebami kadr urzędniczych. W architekturze międzywojennego Brześcia można doszukać się wszystkich charakterystycznych dla tej epoki zjawisk stylistycznych, począwszy od klasycyzmu akademickiego, poprzez klasycyzm zmodernizowany i style narodowe w różnych odmianach, aż do skrajnego funkcjonalizmu. Pomimo peryferyjnego położenia miasta w skali kraju

oraz typowych dla Kresów Wschodnich problemów w zakresie planowania przestrzennego, realizowana tu architektura reprezentowała wysoki poziom artystyczny, szczególnie w odniesieniu do gmachów użyteczności publicznej. Budowle tego okresu cechują się oryginalnością i znaczną różnorodnością form, w wielu przypadkach nie ustępując pod względem klasy architektonicznej gmachom Warszawy czy innych wielkich miast ówczesnej Polski zachodniej. Stolica kraju miała duży wpływ na wyraz architektoniczny Brześcia, przede wszystkim z racji pochodzenia projektujących tu architektów, w większości będących przedstawicielami środowiska warszawskiego.

Słowa kluczowe: Brześć nad Bugiem, Kresy Wschodnie, architektura międzywojenna, klasycyzm akademicki, klasycyzm zmodernizowany, style narodowe, funkcjonalizm

ARCHITECTURE OF BREST-ON-THE-BUG IN THE SECOND POLISH REPUBLIC

ABSTRACT

In the interwar period Brest developed rapidly. At that time, the city was the capital of the Polesia voivodeship. Therefore, numerous administrative authorities had their headquarters here. It added to urban and architectural development of Brest. The task of great importance was to introduce monumental architecture and, consequently, to establish the urban image of the city. Splendid forms were to demonstrate power and stability of the Polish state. Another significant issue was to design housing estates for the Polish officials who appeared in Brest after 1918. The interwar architecture of Brest presents all the mainstream stylistic phenomena typical of that time: academic classicism, modern classicism, various national styles and, finally, pure functionalism. Even though the city was located

in the borderlands and had to face problems of urban planning, its architecture presented quite high artistic level, especially in terms of public buildings. These were characterized with distinguished forms; and certain buildings were almost as impressive as the ones in Warsaw or other important cities in Poland. It is worth noticing that Brest was under influence of Warsaw, mainly because of the fact that several architects working here came from the capital of Poland.

Keywords: Brest, Eastern Borderlands, interwar architecture, academic classicism, modern classicism, national styles, functionalism

Architektura międzywojennej Rzeczypospolitej od pewnego czasu jest przedmiotem intensywnych badań, w zakresie miast kresowych stanowi jednak wciąż temat wymagający opracowania. Nawet jeśli ograniczyć badania tylko do ówczesnych miast wojewódzkich, to w zasadzie jedynie architektura Lwowa doczekała się stosunkowo dobrego rozpoznania¹, w pewnym stopniu także – Wilno², a ostatnio – Stanisławów³. Pozostałe siedziby województw kresowych, nie wspominając już o miastach powiatowych, nie spotkały się dotąd z zainteresowaniem polskich historyków architektury. Jest to m.in. konsekwencja braków źródłowych: w czołowym piśmie architektonicznym lat międzywojennych, „Architekturze i Budownictwie” temat architektury kresowej podejmowano bowiem rzadko, koncentrując się przede wszystkim na terenach Polski środkowej, ze szczególnym uwzględnieniem Warszawy. Kiedy w 1935 roku jeden z numerów przeznaczono na prezentację „110 reprodukcji różnych budynków (...), które można uważać za obrazujące rozwój polskiej architektury współczesnej”⁴, to wśród tych realizacji znalazły się jedynie dwie z terenów kresowych: poczta w Równem oraz kasa chorych w Czortkowie; ta ostatnia podpisana zresztą jako ubezpieczalnia społeczna w Bielsku.

Nie ulega jednak wątpliwości, że w miastach kresowych tego okresu wzniesiono wiele obiektów o wysokich walorach architektonicznych, zasługujących na uwzględnienie i miejsce w dziejach architektury polskiej. Do takich miast należy Brześć nad Bugiem, który kojarzy się mieszkańcom Polski czy Białorusi przede wszystkim z twierdzą, wybudowaną przez Rosjan w czasie zaborów. W rzeczywistości jest to miasto, którego szczególny rozwój przypadł na lata międzywojenne, kiedy pełniło funkcję stolicy województwa. Efektem tego rozwoju jest największa na Białorusi liczba realizacji polskiej architektury międzywojennej.

W czasach I Rzeczypospolitej Brześć był miastem o dużym znaczeniu dzięki centralnemu położeniu, tym ważniejszym, że leżącym na pograniczu ziem polskich, litewskich i ruskich (il. 1). W 1569 roku, w rezultacie nowego podziału administracyjnego kraju na mocy unii lubelskiej, silny politycznie i kulturalnie Brześć został stolicą województwa brzesko-litewskiego, pełniąc tę funkcję aż do rozbiorów. Z tej przeszłości nie pozostał jednak ślad: w 1831 roku decyzją władz rosyjskich miasto zostało niemal całkowicie zburzone. Na jego miejscu powstała jedna z najpotężniejszych na świecie twierdz, a kilka kilometrów na północny-wschód – nowe miasto na regularnym planie, „o charakterze mocno zbliżonym do ogromnej wsi”⁵ (il. 2). Kolejne lata nie przyniosły zmian na lepsze, przeciwnie – w Brześciu zapanowała stagnacja budowlana, bowiem w związku z istnieniem twierdzy przepisy narzucały budowę obiektów drewnianych, murywane dopuszczając tylko wyjątkowo i o ograniczonej wysokości⁶. Dopiero po pożarze miasta w 1901 roku⁷ pojawiło się więcej murowanych obiektów, brakowało jednak realizacji monumentalnych. Większość budynków zrealizowanych w pierwszych dekadach XX wieku charakteryzowała się niewielkimi rozmiarami (dwie kondygnacje) oraz skromną architekturą, opartą na uproszczonych formach stylu bizantyjsko-rosyjskiego (il. 3). Katastrofą dla miasta była I wojna światowa – wskutek działań wojennych zniszczeniu z ogólnej liczby 3670 domów mieszkalnych uległo prawie 70 proc., czyli 2500 domów⁸.

9 lutego 1919 roku do miasta wkroczyły wojska polskie⁹. To wydarzenie zakończyło okres zaborów, otwierając w dziejach Brześcia nową epokę. Podjęto organizację polskich władz państwowych i samorządowych, powstało starostwo, magistrat i rada miejska. Wojna z Rosją sowiecką nie ominęła Brześcia, tym razem jednak łagodnie obeszła się z miastem. 1 sierpnia 1920 roku dostało się ono wprawdzie w ręce bolszewików, ale bez kolejnych zniszczeń,

¹ R. Cielątkowska, *Architektura i urbanistyka Lwowa II Rzeczypospolitej*, Zblewo 1998.

² E. Małachowicz, *Wilno. Dzieje – architektura – cmentarze*, Wrocław 1996; E. Małachowicz, *Architektura dwudziestolecia międzywojennego w Wilnie*, [w:] *Architektura i urbanistyka w Polsce w latach 1918–1978*, red. W. Puget, Warszawa 1989, s. 121–141; J. Poklewski, *Polskie życie artystyczne w międzywojennym Wilnie*, Toruń 1994.

³ M. Pszczółkowski, *Architektura Stanisławowa w latach II Rzeczypospolitej*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, red. W. Walczak, K. Łopatecki, t. IV, Białystok 2013, s. 383–416.

⁴ *Od Redakcji*, „Architektura i Budownictwo”, XI, 1935, nr 5, s. 1.

⁵ W. Mondalski, *Brześć Podlaski. Zarys geograficzno-historyczny*, Turek 1929, s. 17.

⁶ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1880–1914, t. I, s. 402.

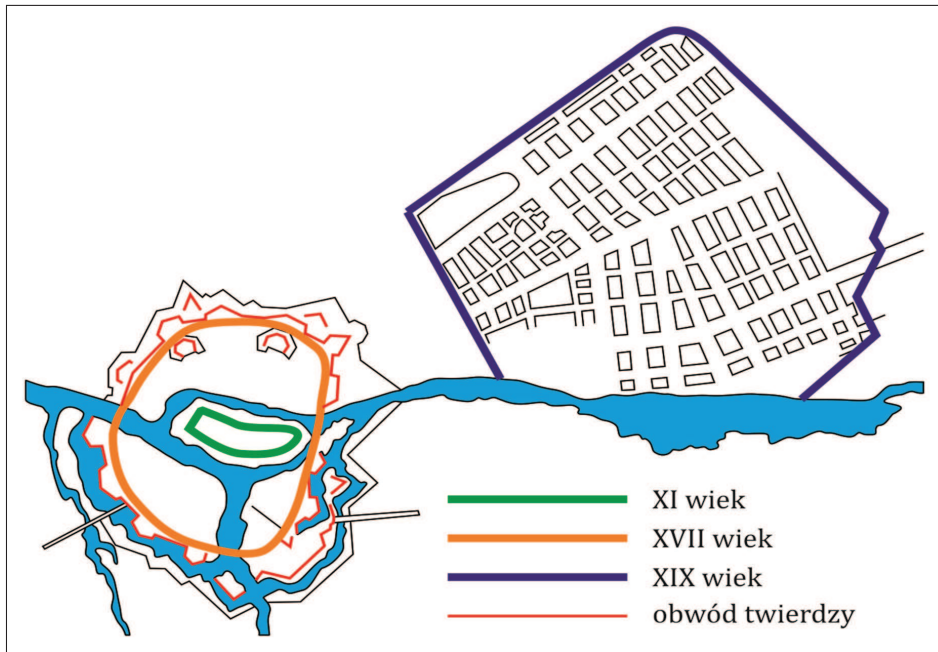
⁷ W. Mondalski, op. cit., s. 19.

⁸ H. Dudek, *Odbudowa kraju*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej 1918–1928*, red. M. Dąbrowski, Kraków 1929, s. 424.

⁹ W. Mondalski, op. cit., s. 96.



1. Panorama Brześcia Litewskiego w poł. XVII w., rycina E. Dahlberga, 1657, Biblioteka Narodowa w Warszawie, sygn. G.63803
 1. Panorama of Brest-Litovsk around 1650, a sketch by E. Dahlberg, 1657, The National Library of Poland in Warsaw, file no. G.63803



2. Rozwój miasta w okresie XI–XIX w., oprac. M. Pszczółkowski
 2. The development of the town between the 11th and 19th century, compiled by M. Pszczółkowski

po niespełna miesiącu Brześć wrócił w polskie posiadanie¹⁰.

Po ustaleniu terytorium państwa polskiego tereny na wschodnich rubieżach kraju podzielono na sześć województw: wileńskie, nowogródzkie, poleskie, wołyńskie, tarnopolskie i stanisławowskie. Największy (42 280 km²) i położony najbardziej centralnie rejon Polesia na mocy decyzji z dnia 19 lutego 1921 roku utworzył województwo poleskie, którego stolicę zaplanowano w Pińsku. Decyzja o lokalizacji stolicy w Pińsku była niewątpliwie zasadna: 23-tysięczne w tym czasie miasto było największe na Polesiu, znacznie przewyższając pod tym względem inne miasta regionu, a ponadto leżało w centrum województwa. Ponieważ jednak w Pińsku nie zna-

leżono odpowiedniego gmachu na siedzibę urzędu wojewódzkiego, zapadła decyzja, że do czasu przygotowania budynku stolicą tymczasową województwa zostanie Brześć¹¹. Jednak w sierpniu 1921 roku w Pińsku wybuchł pożar i w efekcie Brześć pozostał stolicą na stałe. Lokalizacja stolicy województwa w niespełna 30-tysięcznym Brześciu była (podobnie jak w przypadku Nowogródka) posunięciem kontrowersyjnym i wzbudzała wątpliwości już w okresie międzywojennym. Wynikały one z faktu, że miasto było nie tylko położone całkowicie peryferyjnie w stosunku do granic województwa, ale i poważnie zniszczone wskutek działań I wojny światowej, a ponadto obce historycznie Polesiu jako miasto podlaskie. W 1929 roku pisano: „Brześć wchodzi

¹⁰ *Kronika powstań polskich 1794–1944*, Warszawa 1994, s. 360.

¹¹ „Monitor Polski”, III, 1921, nr 55, poz. 97.



3. XIX-wieczna zabudowa Brześcia, fot. M. Pszczółkowski, 2013
 3. Architecture of Brest in the 19th century, photo by M. Pszczółkowski, 2013

w skład województwa poleskiego jako prowizoryczna siedziba Urzędu Wojewódzkiego, którą to siedzibą jest do dnia dzisiejszego mimo, że *de iure* właściwie powinien być nią Pińsk¹². Wynika stąd, że tymczasowość stolicy w Brześciu była aktualna co najmniej do końca lat dwudziestych. W międzyczasie miasto jednak okrzepło administracyjnie, wzrosła też liczba ludności, zwłaszcza polskiej (il. 4). W tej sytuacji przeniesienie stolicy do Pińska wiązałyby się z likwidacją brzeskich urzędów, które pobudzały koniunkturę i z koniecznością ponownej organizacji funkcji stołecznej w innym mieście. W rezultacie zamiar przeniesienia stolicy do Pińska został z czasem ostatecznie zarzucony.

Brześć, od 1923 roku noszący nazwę Brześć nad Bugiem (wcześniej Brześć Litewski), stał się więc siedzibą licznych organów administracji wojewódzkiej i powiatowej: Urzędu Wojewódzkiego, Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej, Starostwa Brzeskiego, Sejmiku Powiatowego, Izby Skarbowej, Inspektoratu Szkolnego, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poleskiego, Okręgowej Izby Kontroli, Dyrekcji Dróg Wodnych, Biura Projektów Melioracji Polesia, Państwowego Urzędu Pośrednictwa

Pracy, Okręgowego Urzędu Ziemińskiego oraz wydziału zamiejscowego Sądu Okręgowego w Pińsku. Twierdza brzeska stała się siedzibą garnizonu Wojska Polskiego oraz Dowództwa Okręgu Korpusu nr IX, jednego z dziesięciu Dowództw Okręgu Korpusu (terytorialnego organu Ministerstwa Spraw Wojskowych). W 1935 roku miasto liczyło 50 282 mieszkańców, w tym 22 250 Polaków. 53 proc. ogółu ludności było wyznania mojżeszowego¹³.

Nowa ranga miasta przyczyniła się do rozwoju urbanistycznego i architektonicznego, a dodatkowym impulsem do takiego rozwoju były znaczne zniszczenia wojenne. Nawet jednak i bez tego tereny zaboru rosyjskiego oraz tzw. guberni zabranych, czyli województw wschodnich, przed 1918 rokiem wchodzących bezpośrednio w skład Cesarstwa Rosyjskiego, w latach międzywojennych wymagały szczególnie dużego zakresu inwestycji. Panoramy Łucka, Brześcia czy Równego w niczym nie przypominały Poznania, Krakowa lub Torunia. W miastach byłego zaboru pruskiego budynki murowane tworzyły 90 proc. zabudowy, podczas gdy na Kresach stosunki te były dokładnie odwrotne: 80-90 proc. substancji budowlanej stanowiły bu-

¹² W. Mondalski, op. cit., s. 97.

¹³ M. Marczak, *Przewodnik po Polesiu*, Brześć nad Bugiem 1935, s. 54.



4. Brześć nad Bugiem w latach 20. XX w., zbiory własne
4. Brest in the 1920s, the author's collection

dynki drewniane, rzadko przekraczające wysokość jednej kondygnacji, niekiedy wręcz kryte strzechą. Miasta kresowe nie miały uregulowanej sieci ulic, kanalizacji, nie dysponowały sprawnymi służbami komunalnymi. Nawet duże ośrodki posiadały strukturę raczej wiejską, przykładowo w Łucku – stolicy województwa wołyńskiego – w 1923 roku było 480 murowanych budynków na ogólną liczbę 2051¹⁴.

W pierwszej dekadzie okresu międzywojennego quasi-wiejska tkanka urbanistyczna Brześcia z lat zaborów i brak historycznej struktury śródmiejskiej z zabytkowymi obiektami, będący skutkiem likwidacji historycznego miasta w XIX wieku, były uderzające (il. 5). Mimo że w mieście – zapewne ze względu na spodziewaną koniunkturę – ulokowało się czternaście banków, to jednak tak znaczna (wydawałoby się) liczba instytucji kredytowych nie stała się motorem rozwoju gospodarczego, stanowiąc wsparcie przede wszystkim dla drobnego handlu¹⁵.

W pierwszej dekadzie wybudowano wprawdzie 824 domy o 3714 izbach, a infrastruktura miejska uległa zdecydowanej poprawie¹⁶, budowano jednak chaotycznie, bez planu zabudowy, w rejonie śródmiejskim obok domów 1-, 2-, a nawet 3-piętrowych powstawały skromne obiekty drewniane. Ulice (w tym główne), w rejonach położonych nieco dalej od śródmieścia, utrzymywały swój wiejski charakter¹⁷. Trudno było jednak spodziewać się lepszych efektów, skoro nawet w rejonie śródmiejskim całe kwartały przeznaczano pod uprawę ziemniaków¹⁸.

W 1929 roku Rada Miasta podjęła inicjatywę pod nazwą „Wielki Brześć”¹⁹, której celem była integracja rejonu śródmiejskiego z dzielnicami podmiejskimi, rozwój budownictwa miejskiego, wcielenie nowego planu regulacyjnego i w efekcie stworzenie ośrodka wielkomiejskiego. Włączenie w miejską strukturę administracyjną rozległych, lecz słabo zaludnionych i zdecydowanie wiejskich

¹⁴ *Łuck w świetle faktów i cyfr*, Łuck 1925, s. 174.

¹⁵ W. Mondalski, op. cit., s. 27.

¹⁶ Z większych prac, wykonanych w tym czasie przez władze miejskie, należy wymienić pomiary miasta, ułożenie nowych bruków na części ulic, prowizoryczne uruchomienie wodociągu, budowę elektrowni miejskiej, odbudowę dwupiętrowego budynku szkół powszechnych, regulację kanału burzowego, opracowanie i wydanie przepisów miejscowych na podstawie

rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanym z 1928 roku, urządzenie miejskiego Parku Wolności, częściową rozbudowę rzeźni miejskiej, urządzenie ambulatorium weterynaryjnego oraz organizację zawodowej straży pożarnej; H. Dudek, op. cit., s. 424.

¹⁷ W. Mondalski, op. cit., s. 23.

¹⁸ Ibidem, s. 101.

¹⁹ Ibidem, s. 17.

w swej tkance przedmieść spowodowało jednak, że ten prowincjonalny obraz został wręcz spotęgowany. Stworzenie „Wielkiego Brześcia” wydawało się więc zadaniem beznadziejnym. W 1929 roku pisano: „architektura drewnianych domów, budowanych zazwyczaj na sposób «skrzyń mieszkalnych», a malowanych do niedawna na papuzie kolory «bliższego wschodu», ostatnio zaś «z wyższego rozkazu» barwą jednostajną stalowoszarą, wybija swe przeważające i przygniatające piętno”²⁰. Sytuację pogarszały utrzymujące się zniszczenia wojenne, jeszcze w 1929 roku odbudowa nie została ukończona i duża część domów pozostawała nieodbudowana²¹. Okoliczności te przyczyniły się do obiegowej opinii o Brześciu jako mieście ruin i gruzów. Przygnębiającą wedutę międzywojennego Brześcia dopełniał brak wodociągów, kanalizacji, bruków i chodników na większości ulic miasta.

W takich okolicznościach wprowadzenie zabudowy monumentalnej musiało być zadaniem szczególnej wagi. Chodziło nie tylko o nadanie odpowiedniej formy obiektom reprezentacji państwowej, ale i o stworzenie pejzażu miejskiego oraz wprowadzenie dominant architektonicznych w mieście, które takich dominant nie posiadało. Dlatego formom architektury publicznej na gruncie brzeskim nadano wyjątkowo monumentalny charakter. Niezależnie od kształtowania wielkomiejskiego wizerunku, okazałe formy architektoniczne miały za zadanie dowodzić potęgi i stabilności państwa polskiego. Na terenach województw wschodnich przedsięwzięcie to miało jeszcze jeden aspekt, wiązało się bowiem z polonizacją Kresów i unaocznieniem historycznych praw Polski do tych ziem, bowiem wśród mniejszości narodowych na tych terenach dość rozpowszechniona była opinia o tymczasowości władzy polskiej. Dlatego architekturę gmachów publicznych w pierwszych latach niepodległości zdominowała stylistyka narodowa²².

Nurt tradycjonalizmu, polegający na wykorzystaniu najbardziej charakterystycznych elementów i detali polskiej architektury historycznej, był

przejawem klimatu społecznego w pierwszych latach II Rzeczypospolitej. Odzyskana niepodległość stała się przyczyną romantycznego pojmowania patriotyzmu przez pryzmat świetności dawnej, szlacheckiej Polski. W projektowaniu dążono do osiągnięcia efektów swojskich i rodzimych. Informacji na temat możliwości i repertuaru w tym zakresie dostarczały opracowania przedwojenne, zwłaszcza publikacje Stefana Szyllera, będące rezultatem jego poszukiwań cech architektury ziem polskich, które miały stanowić o jej odrębności²³. Za typowo polskie detale architekt ten uważał tzw. polską attykę, dach półszczytowy („przyźbowy”) i łamany tzw. polski, podcienia, szkarpy, ponadto kule, esownice i woluty w dekoracjach szczytów i attyk, sygnaturki, renesansowe portale i pękate („baryłkowate”) kolumnienki z uproszczonymi głowicami.

Podręcznikowym przykładem tego nurtu na gruncie brzeskim jest budynek dworca kolejowego. Dworce licznie powstające w latach 1919–1926 w związku z rozbudową sieci kolejowej, reprezentują tę stylistykę w sposób najbardziej pokazowy. Budynek dworca brzeskiego z czasów zaborów, o typowych cechach stylu tzw. bizantyjsko-rosyjskiego, w latach dwudziestych został rozbudowany o nową, znacznie większą i dominującą nad całością bryłę (il. 6). O przynależności do nurtu tradycyjnego świadczą takie elementy, jak swobodna, pozbawiona akademickiej sztywności sylwetka, wysokie, zamknięte półkoliście okna, nawiązujące do renesansowych podcieni arkadowych, szczyty zaczerpnięte z barokowej architektury sakralnej, wysokie dachy tzw. polskie z wolimi okami i przede wszystkim dominująca nad całością, polska renesansowa attyka, przez zwolenników tego nurtu uważana za element *par excellence* polski. Charakterystyczna była tu ponadto białoczerwona kolorystyka, złożona z biało tynkowanych elewacji i czerwonej dachówki pokrywającej dachy. Gmach ten obecnie nie istnieje, po zniszczeniach II wojny światowej został odbudowany w szacie socrealistycznej.

²⁰ Ibidem, s. 27.

²¹ Ibidem, s. 19.

²² „Nawiązując styl (...) do tradycji architektury polskiej, poprowadzimy dalej dzieło przodków, niosących kulturę polską na Wschód, a ludność miejscową uwolnimy od nieznośnego, a niestety dość rozpowszechnionego wrażenia tymczasowości władzy polskiej na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej”; *Budowa domów dla urzędników państwowych w województwach wschodnich*, Warszawa 1925, s. 12.

²³ S. Szyller, *Polskość w architekturze*, „Świat”, II, 1907, nr 23, s. 2-3; idem, *O attykach polskich i polskich dachach wklęsłych*, Warszawa 1909; idem, *Czy mamy polską architekturę?*, Warszawa 1916; idem, *Tradycja budownictwa ludowego w architekturze polskiej*, Warszawa 1917; idem, „Śparogi”. *Studyum z dziedziny architektury i wierzeń ludowych*, „Tygodnik Ilustrowany”, LIX, 1918, nr 6, s. 66-67, nr 7, s. 80; idem, *Dwudział w architekturze polskiej*, „Przegląd Techniczny”, XLVI, 1920, nr 7, s. 31-32, nr 13, s. 67-68, nr 15, s. 80-81.



6. Dworzec kolejowy, Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-G-3602
6. The railway station, National Digital Archives, file no. 1-G-3602



7. Ulica Unii Lubelskiej (obecnie Lenina), zbiory własne
7. Union of Lublin Street (nowadays Lenin Street), the author's collection

Główną osią monumentalnej zabudowy Brześcia stała się ulica Unii Lubelskiej (obecnie ulica Lenina), którą na przestrzeni lat dwudziestych i trzydziestych zabudowano okazałymi gmachami użyteczności publicznej (il. 7). W ten sposób powstał reprezentacyjny ciąg zabudowy o skali wielkomiejskiej, do dziś będący najbardziej wyrazistą wizytówką tego okresu historii miasta. Pod względem urbanistycznym tworzą one zwartą całość o zbliżonej skali zabudowy, architektura tych obiektów stanowi natomiast zróżnicowany i oryginalny zespół form architektonicznych. Na przykładzie kilku stojących obok siebie gmachów można zaobserwować cały proces ewolucji, jaki dokonał się w architekturze dwudziestolecia międzywojennego.

Najstarszym z tego zespołu gmachów jest Bank Polski, zaprojektowany w 1925 roku (obecnie Narodowy Bank Białorusi, ul. Lenina 9). Instytucja Banku Polskiego odgrywała kluczową rolę w polityce ekonomicznej II Rzeczypospolitej, był to bowiem bank emisyjny polskiej waluty. Charakterystyczna dla tej instytucji była szeroko zakrojona działalność inwestycyjna, skoncentrowana szczególnie na województwach wschodnich. W latach 1925–1932 powstały nowe gmachy dla oddziałów w Brześciu nad Bugiem, Pińsku, Zamościu, Łucku, Baranowiczach, Białymstoku, Grodnie i Jaśle, a także w Królewskiej Hucie, Gdyni, Ostrowie Wielkopolskim i Bielsku-Białej. Bank Polski dysponował własnym biurem projektowym (Dział Techniczny Wydziału Administracyjnego BP)²⁴, zaś autorem niemal wszystkich projektów był architekt Stanisław Filasiewicz, który jako kierownik działu technicznego w latach 1924–1939 pełnił funkcję „nadwornego” architekta Banku Polskiego²⁵.

Gmach Banku Polskiego w Brześciu nad Bugiem był pierwszym z obiektów bankowych wzniesionych przez tę instytucję. Projektant zastosował tu konwencję neoklasycystyczną, kontynuując w ten sposób etap architektury historyzmu (il. 8). W dużych gmachach publicznych pierwszej połowy lat dwudziestych była to kolejna, oprócz tradycjonalizmu, popularna stylistyka. Klasyczne środki były bowiem sprawdzonym i niezawodnym sposobem na wyrażenie reprezentacyjności i powagi, jakiej do-

magiała się architektura państwowa, a ponadto były „bezpieczne” pod względem estetycznym, gdyż odwoływały się do zasad uniwersalnych. W tym przypadku budynek został złożony z dwóch prostopadłych korpusów-skrzydeł na rzutach prostokątnych, połączonych ze sobą częścią środkową na rzucie koła. W jednym ze skrzydeł zaplanowano pomieszczenia bankowe, w drugim natomiast – mieszkania urzędników bankowych. Część środkowa utworzyła formę rotundy, którą architekt artykułował jońskimi pół- i ćwierćkolumnami, wieńcząc belkowaniem, balustradą tralkową i niezbyt wysoką kopułą. Elewacje obu korpusów podkreślono podziałem pionowym, przy czym ich ranga – pomimo podobnych rozmiarów, ale ze względu na odmienne funkcje – została zróżnicowana: ryzalit skrzydła bankowego opięto bowiem pilastrami, w mieszkaniowym natomiast wprowadzono skromniejsze lizeny.

Kolejnym gmachem publicznym, jaki stanął przy ul. Unii Lubelskiej, była Izba Skarbowa (obecnie Administracja Rejonu Lenińskiego, ul. Lenina 13), zaprojektowana w 1928 roku przez Witolda Małkowskiego z Biura Konstrukcyjnego w Wilnie²⁶ (il. 9). W tym przypadku mamy do czynienia z formą tzw. klasycyzmu zmodernizowanego, w którym posługiwano się kompozycjami regularnymi i symetrycznymi, przy czym artykulacja porządkowa wprowadzana była jako cytat w najbardziej eksponowanej partii budynku, w pozostałych partiach operowano natomiast formami o mniejszym lub większym stopniu uproszczenia, w sposób dla neoklasycyzmu nietypowy i wyraźnie inspirowany przesłankami modernistycznymi. W architekturze Izby Skarbowej w Brześciu zastosowano jeden z najczęściej występujących schematów kompozycji fasady ze środkowym ryzalitem, opiętym porządkowym podziałem (cztery płaskie pilastry jońskie), natomiast partie boczne zaakcentowano szerokimi, płaskimi lizenami o wyraźnie modernizującym charakterze.

Jeszcze inną wersję neoklasycyzmu reprezentuje kolejny z obiektów publicznych przy ul. Unii Lubelskiej – gmach Izby Okręgowej Kontroli Państwa²⁷ (obecnie rejonowy wydział KGB, ul. Lenina 7). W tym przypadku doszukać się można

²⁴ *Dziesięciolecie działalności budowlanej Banku Polskiego*, „Architektura i Budownictwo”, VI, 1930, nr 4-5, s. 122.

²⁵ S. Stefański, *Ludzie, którzy zbudowali Łódź. Leksykon architektów i budowniczych miasta (do 1939 roku)*, Łódź 2009, s. 54. W starszej literaturze przedmiotu projekt banku w Brześciu bywa przypisywany Marianowi Lalewiczowi; por. m.in.

J. Pruszyński, *Prof. Marian Lalewicz (1876–1944)*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, XXXVIII, 1993, nr 1, s. 65.

²⁶ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), Akta Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 1918–1939 (MSW), sygn. 2414.

²⁷ Ibidem, sygn. 2415.



8. Bank Polski, zbiory własne
8. The Bank of Poland, the author's collection



9. Izba Skarbowa, Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-G-6281
9. The Fiscal Chamber, National Digital Archives, file no. 1-G-6281



10. Izba Okręgowa Kontroli Państwa, fot. M. Pszczółkowski, 2013
10. The District State Control Chamber, photo by M. Pszczółkowski, 2013

inspiracji surowymi, kubizującymi formami XVIII-wiecznego francuskiego tzw. klasycyzmu rewolucyjnego (il. 10). Charakterystycznym motywem z kręgu architektury rewolucyjnej, typowym dla twórczości Claude-Nicolas Ledoux, są tzw. kolumny w okowach, tj. kolumny o trzonie opasanym poziomymi, rytmicznie ułożonymi pasami w formie obejm. W polskiej architekturze międzywojennej rozwiązanie to występowało w realizacjach o silnie uproszczonej, surowej i monumentalnej formie architektonicznej, czego przykładem jest m.in. Izba Handlowo-Przemysłowa w Łodzi lub Ministerstwo Spraw Wojskowych w Warszawie. W budynku Okręgowej Izby Kontroli w Brześciu filarami w okowach opięto zarówno fasadę, jak i elewację boczną. W ten sposób gmach otrzymał formę surową i zgeometryzowaną, a jednocześnie monumentalną i adekwatną do swojej funkcji.

W 1929 roku obok Izby Skarbowej stanął budynek Kasy Chorych (obecnie szpital nr 1, ul. Lenina 15). Trzy lata wcześniej, za sprawą międzynarodowej wystawy architektury nowoczesnej w warszawskiej Zachęcie, nastąpił zdecydowany zwrot w projektowaniu architektonicznym, skierowany ku doświadczeniom awangardowych archi-

tektów zachodnich, m.in. Le Corbusiera, Waltera Gropiusa czy Ludwiga Miesa van der Rohe. Tym samym dobiegł końca ponad 150-letni okres inspiracji historycznych, rozpoczęła się natomiast epoka określona przez wybitnego twórcę i teoretyka architektury międzywojennej, Edgara Norwertha, mianem „romantyzmu fabryki”. Charakterystyczne elementy tego nurtu – znanego jako funkcjonalizm, styl międzynarodowy, a w Polsce jako „szkoła warszawska” – to ściśle uzależnienie formy od funkcji, płaski dach, pasy okienne, wolny plan oraz najczęściej nowoczesna, wyeksponowana w bryle i elewacjach konstrukcja (żelbet, stal). Projektantem brzeskiej Kasy Chorych był Szymon Syrkus, jeden z członków-założycieli warszawskiej grupy „Praesens”, należący w tym czasie do ścisłej czołówki polskiej awangardy architektonicznej. Projektując budynek, oparł się na schemacie asymetrycznego układu kubicznych brył różnej wielkości i proporcji, pozbawionych detalu i wszelkiej stylizacji (il. 11). W kompozycji wprowadził wertykalną dominantę, podkreślając dominujący charakter tej części mocną formą architektoniczną – mianowicie przeszklił tę część budynku na całej wysokości, eksponując znajdującą się tutaj klatkę schodową. Układ taki